

# KURJER

Administracja otwarta od godziny 10-ej do 3-ej popoł. i od 5-ej do 7-ej wiecz.



Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 11 do 12 rano i od 4 do 5 wiecz.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Krakowskie-Przedmieście № 60.

Telefon № 2-82.

Prace nadesłane bez wskazania warunków Redakcja zamieszcza bezpłatnie. Rękopisów nie zwraca się.

## Cena prenumeraty:

w Lublinie z przesyłaniem do domów: rocznie 5 rb. 20 kop., półrocznie 2 rb. 60 kop., kwartalnie 1 rb. 30 kop., miesięcznie 45 kop., tygodniowo 15 kop.

## Z przesyłką pocztową:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie kop. 50. Zagranicą 8 rb. rocz.

Zm. adr. zamiejscow. 20 k.

**Cena Ogłoszeń:**  
Na 1 stronie wiersz jednospaltowy petitem lub jego miejsce 25 kop., na 3-ej stronie 15 kop., na 4-ej stronie 10 kop. Margines środkowy jednorazowo—4 rb., następnie razy 3 rb. Drobnie ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu. Redakcja za treść ogłoszeń nie odpowiada. Skrzynka pocztowa № 62.

№ 141.

## Place do sprzedania na Bronowicach

na terytoryum samego folwarku, wzdłuż szosy Zamojskiej, pomiędzy mostem na Czerniejówce i linią kolejową, naprzeciw parku miejskiego. Wiadomość u geometry przysięgłego Zygmunta Majewskiego, Krakowskie-Przedmieście 39, telefon 199.

### Dr. L. Płaczkiwicz

**powrócił.**

Ulica Nowa 13. Od 1 lipca Krakowskie-Przedmieście 47. Telefon № 506.

### Dr. Jan Skibiński

**Okulista**

2054

Radziwiłłowska № 3 m. 3.

Godziny przyjęć: 9<sup>1/2</sup>—11 rano, 4—6 po poł. W niedziele i święta 10—12 rano

### Zarząd Towarzystwa Muzycznego „HARMONJA“

podaje niniejszym do wiadomości PP. Członków, że w dniu 28 czerwca r. b. o godz. 7 i pół w pierwszym terminie, a w razie niedojścia do skutku, tegoż dnia o godz. 8 i pół wieczorem w drugim terminie odbędzie się w lokalu Towarzystwa na zasadzie par. 10 ustawy Nadzwyczajne Zebranie Ogólne. Wobec tego, że na Zebraniu tym rozpatrywane będą sprawy o doniosłym dla Towarzystwa znaczeniu, jak zmiana ustawy i wybór nowego Zarządu, przeto prócz niniejszego ogłoszenia rozesłane zostaną do PP. Członków osobiste zawiadomienia.

Zarząd Towarzystwa prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

#### PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie posiedzenia przez prezesa Zarządu.
- 2) Wybór przewodniczącego, 4 asesorów i trzymającego pióro.
- 3) Sprawozdanie Zarządu.
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 5) Decyzja co do dalszego istnienia Towarzystwa.
- 6) Zatwierdzenie nowej ustawy Towarzystwa.
- 7) Wnioski Członków.
- 8) Wybór dwunastu nowych Członków Zarządu, oraz sześciu Zastępców.

## Urzednicy fabryczni a kasy chorych.

W licznych fabrykach w Królestwie i Cesarstwie urzednicy — techniczni i handlowi — odmówili swego udziału w wyborach pełnomocników do kas chorych. Urzednicy ci „bojkotują“ kasy. „Bojkotują“ pono dlatego, że należenie do kas może pogorszyć ich obecną sytuację, kiedy to płatni miesięcznie urzednicy otrzymują podczas choroby całą pensję, nie wzamian nie płacąc. Może nawpół świadomą pobudką bojkotu była również niechęć należenia do wspólnej kasy z robotnikami, od których w swym mniemaniu stoją nieskończenie wyżej.

Jakkolwiek jest, istotnymi przyczynami owego bojkotu są niezorientowanie się w sytuacji, brak świadomości swego położenia społecznego, brak wszelkich organizacji zawodowych wśród urzedników.

Najłatwiejszym w takich razach wyjściem jest „bojkot“, t. j. usunięcie się od walki, nienarażanie się „chlebodawcom“, czekanie, aż manna z nieba sama spadnie. Bo wszak chyba urzednicy nie wątpią, że kasy chorych powstaną pomimo ich „bojkotu“ i że póki prawo obecne istnieje — a tak szybko prawo dopiero co uchwalone zwłaszcza w Rosji się nie zmieni — póty składki do kas będą z nich ściągane.

Urzednikom atoli rzeczywiście grozi

to, że przemysłowcy zechcą skorzystać z powstania kas, aby uwolnić się od niemiłego obowiązku płacenia urzednikom pensji podczas choroby.

Od tej możliwości nie uchroni jednak urzedników „bojkot“, który będzie tylko kiwaniem palcem w bucie. Obronić się mogą tylko stworzeniem organizacji, która by czuwała nad tym, by kasy chorych nie pogorszyły położenia urzedników, lecz polepszyły je, dając im w razie choroby dodatkową dopłatę do pensji i zapewniając tę pomoc na 26 tygodni.

Trudno przypuścić, aby w społeczeństwie, w którym przesady drobnomieszczańskie tak niepodzielnie panują, jak u nas, urzednicy szybko i łatwo doszli do zrozumienia swego stanowiska. Ale nie wątpimy, że życie zrobi swoje, zwłaszcza, że twarda ręka kapitału coraz bardziej daje się we znaki zarówno robotnikom, jak i urzednikom.

Związek techników w Niemczech (organizacja zawodowa) urządził ankietę zarobkową wśród swych członków, którą opracował docent dr. Günther w swej książce „Die deutschen Techniker“. Podług tej ankiety na 10000 techników budowlanych zarabiają rocznie:

mniej niż 1500 marek (około 700 rb.) — 2234 osób,  
od 1500—2200 marek — 4223 osób,  
ponad 2400 marek 3543 osób.

Nieco wyższe są zarobki w innych gałęziach przemysłu, gdzie na 1000 urzę-

dników technicznych (techników i inżynierów) zarabiali rocznie:

mniej niż 1500 marek — 1530 osób,  
od 1500—2400 marek — 3803 osób,  
od 2400—3600 marek — 3166 osób,  
ponad 3600 marek — 1501 osób.

Czyli przeszło połowa tych urzedników zarabia mniej niż 100 rb. miesięcznie, a zarobki ponad 150 rub. są już dosyć rzadkie.

Jeżeli wziąć urzedników starszych ponad 27 lat, t. j. takich, co już zajmują „wyższe“ stanowiska, okaże się, że na 100 techników zarabia miesięcznie:

do 100 marek (47 rb. 50 kop.) — 15 osób,

110—120 marek — 20 osób,  
130—140 marek — 24 osób,  
150 marek i więcej — 41 osób.

Przytym po 50-ym roku życia zarobki jeszcze się zmniejszają.

Większość urzedników technicznych, ludzie, którzy przeszli długoletnią szkołę, zarabiają w Niemczech nie wiele więcej, niż wykwalifikowani i dobrze zorganizowani robotnicy.

U nas zarobki techników są może nieco wyższe, ale bardzo wyraźnie jest widoczną tendencją ku ich zmniejszeniu, a zarobki urzedników handlowych są wprost nędzne. A wiadomo powszechnie, że przy zachowaniu niektórych zewnętrznych pozorów, urzednicy są gorzej traktowani i bardziej niepewni jutra, niż zwykli robotnicy.

Wyzysk, stosowany do ludzi, którzy w dużej mierze są współtwórcami olbrzymich bogactw współczesnych, zaczyna już otwierać oczy tym „proletariuszom w kołnierzykach“.

Może kasy chorych, — gdzie urzędnicy chcąc niechcąc będą musieli współpracować z robotnikami i gdzie przekonają się, że ich wszystko łączy z innymi najemnikami, a dzieli od właścicieli, — przyspieszą ten proces uświadomienia urzędników.

Dwie wysuwają się od razu kwestje, gdzie urzędnicy we własnym interesie podtrzymywać muszą robotników i ułatwiać przeprowadzenie ich zamierzeń: objęcie całej pomocy lekarskiej przez kasy chorych, oraz zorganizowanie pomocy w chorobie dla członków rodzin uczestników kasy — są to sprawy, które leżą niemniej w interesie urzędników, niż robotników. Urzędnicy bowiem, choć otrzymują pensję w chorobie, nie korzystają naogół z bezpłatnej pomocy lekarskiej, a rodziny ich są zgoła pozbawione wszelkiej pomocy w chorobie.

Im prędzej urzędnicy zamiast bezcelowego bojkotu mają się zacząć wspólnie z robotnikami walki o zdobycie kas chorych, wszechstronnie zadawalających potrzeby całego proletariatu w tej dziedzinie — tym lepiej będzie dla jednych i drugich.

Besem.

## Samorząd miejski w Dumie.

Na posiedzeniu Dumy przystąpiono do rozpatrywania projektu samorządu dla Królestwa Polskiego według artykułów.

Rozprawy rozpoczęto od art. 23, dotyczącego kontroli administracyjnej nad działalnością instytucji samorządowych.

Postępowiec Maslennikow i kadet Almazow wnoszą poprawkę, aby gubernatorowie mieli prawo kontroli jedynie nad zgodnością z prawem uchwał rad miejskich, nie zaś nad ich prawidłowością, jak chce artykuł w obecnej redakcji. Poprawka zostaje odrzucona.

Przystąpiono następnie do rozpatrywania artykułów od początku: Artykuły: 1 — 10 przyjęto bez żadnych zmian.

Dyskusja rozwinęła się dopiero nad artykułami, dotyczącymi wyborów. Przemawiali Almazow i Maslennikow.

Rodziczew w dłuższym przemówieniu

wskazuje, iż zarówno większość Dumy, jak Koło polskie poddało się woli Rady państwa. Koło polskie pokrywa zasadnicze niezgodzenie się swoje na projekt tarczą oportunistów. Mówca protestuje przeciwko cenzusom, kurjom i ograniczeniom żydów w samorządzie.

Zapytuje kiedy serce polskie biło radością: czy wówczas, kiedy w pierwszej Dumie poseł Parczewski oświadczył w imieniu polaków, iż zgodnie z tradycją bronić będą równouprawnienia, czy też obecnie, wyrażając wiarę w odrodzenie się Polski na innych podstawach? Kultura polska winna panować w kraju polskim, oświadcza on, jako zdecydowany zwolennik autonomii polskiej i powiada: „Tego dnia, kiedy ta autonomia stanie się faktem, jedność państwa rosyjskiego ufundamentowana będzie na trwałych zasadach prawa, lecz nie na wypadkowym triumfie siły“.

Almazow podtrzymywał poprawki kadetów. Przyjęto wniosek rozważania projektu samorządu na posiedzeniu w niedzielę.

## Hipoteka w Cesarstwie.

W komisji reform sądowych Dumy rozważano projekt wprowadzenia hipoteki w Cesarstwie i debatowano nad projektem ustawy hipotecznej, złożonym Dumie przez ministerstwo sprawiedliwości jeszcze w r. 1907. Jak wiadomo, hipoteka w Cesarstwie dotąd nie istnieje, jak również nie jest przeprowadzone dokładnie rozgraniczenie gruntów, co utrudnia zawieranie transakcji majątkowych i zastawnych. Projekt ministerstwa ma na celu stworzenie w Rosji przy sądach osobnych wydziałów i archiwów hipotecznych wiaz z przeprowadzeniem ksiąg hipotecznych w miejsce dzisiejszych urzędów tak zwanych starszych notariuszów sądowych i ich kancelarii, nie mogących zastąpić pełnych urzędów i archiwów hipotecznych.

Projekt jest przystosowany do prawa cywilnego, obowiązującego w Cesarstwie i na Królestwo się nie rozciąga. Rosyjska ustawa hipoteczna działać wszakże będzie w dziewięciu guberniach zachodnich, a więc podlegać jej będą polskie majątki ziemskie na Litwie i Rusi. Wobec panującego w ministerstwie sprawiedliwości kierunku „jednoczenia prawodawczego“ kresów państwa z Cesarstwem możliwym jest, że po wprowadzeniu tej ustawy hipotecznej w Cesarstwie, rosyjskie prawa hipoteczne będą rozciągnięte w przyszłości i na Królestwo. Do podkomisji specjalnej w Dumie przygotowującej referat o projekcie ustawy hipotecznej dla Cesarstwa, należy pomiędzy innymi poseł kaliski A. Parczewski, którego zdaniem, prawnicy polscy winni zapoznać się bliżej z tym projektem.

tycznych tajniach sadyzmów, macochizmów, czarnych mszy i tym podobnych rzeczy „strasznie głębokich“ dla buduarowych uszu? — czy mógłby wyrzec się pogardzenia powierzchownymi istotami — on, pęcherz, czujący wstręt do zapadania w głąb.

Zuiseur wszystkich filozofii i religii, bliski znajomy wszystkich bogów i wszystkich tajemnic — nie przeżył religii ani jednej, nie ukochał ani nie znienawidził żadnego boga. Tym łatwiej mu zonglować niemi wszystkimi i łączyć je w najcudniejsze kombinacje. Chrystjanizm, buddyzm, bramaizm, socjalizm i naukowy racjonalizm — wszystko połączyć można w układach najrozmaitszych, jak np. z kwiatów przeróżne bukiety układać się dają. — A że to tylko bukiet, tylko coś chwilowego i znikomego — cóż jego to obchodzi? jego, ciskającego bogami i wiarą kobietom w obnażone piersi?

Zagadnienia religijne nietylko są bardzo trudne ale, także nadzwyczajniebezpieczne — łatwo bowiem wehlaniają w siebie całą istotę badacza i prowadzą go tam, skąd niema wyjścia i dokąd zająć

## Wokoło akcji firlejowskich.

Zarząd Tow. akcyjnego „Firley“ zdradza w obecnej chwili nadzwyczajną ruchliwość. W № 169 „Kurjera Porannego“, 278 „Nowej Gazety“ i 168 „Kurjera Warszawskiego“ ukazały się listy do Redakcji, podpisane przez Zarząd tego Towarzystwa, każdy w innym brzmieniu, co świadczy, iż Zarząd nie lubi szablonów. Listy zamieszczone w „Kurjerze Porannym“ i „Nowej Gazecie“ są prawie identyczne z tym, który przedrukowaliśmy w „Ziemi Lubelskiej“. Natomiast pismo, przesłane do redakcji „Kurjera Warszawskiego“ odznacza się zwięzłością. Brzmi ono:

Szanowny Panie redaktorze!

W kilku pismach ukazały się artykuły o ostatniej emisji akcji Tow. akc. „Firley“, przedstawiając sprawę niezgodnie z rzeczywistością, w fałszywym oświetleniu.

Uważamy za swój obowiązek wystąpić jak najbardziej stanowczo przeciw lekomyślności, z jaką rzucane są zarzuty na podstawie niesprawdzonych u źródła pogłosek.

Z poważaniem

Zarząd Tow. akc. „Firley“.

Warszawa 19 czerwca 1913 r.

Zapewne zbieg okoliczności sprawił, że w tym samym numerze „Kurjera Warszawskiego“ znajdujemy olbrzymie ogłoszenie Tow. akc. „Firley“, zajmujące sto wierszy czteroszpaltowych. Jest to Bilans Towarzystwa w dniu 31-ym grudnia st. st. 1912 roku, przedstawiony na ogólnym zebraniu akcjonariuszów w dniu 19 kwietnia r. b. Identyczne co do treści i rozmiarów ogłoszenie zamieszczono też w „Nowej Gazecie“.

Ogłoszenie bilansów Towarzystw Akcyjnych jest przepisane przez prawo i ma na celu poinformowanie akcjonariuszów i ogółu o istotnym stanie interesów Towarzystwa. To też niema wydatku szlachetniejszego, jak dobre reklamowanie w pismach swego bilansu. Szkoda tylko, że ogłoszenie to w danym wypadku nastąpiło tak późno, po upływie w dniu 14 b. m. terminu zapisów na ostatnią emisję akcji cementowni „Firley“, gdyż straciło ono wagę dla akcjonariuszy, którzy nie byli na zebraniu ogólnym i nie mieli sposobności zapoznania się ze stanem interesów Towarzystwa, nie mogli więc stosownie do tego powziąć postanowienia co do kupna lub sprzedaży nowych akcji, do których przysługiwało im pierwszeństwo.

bynajmniej nie miał on zamiaru. W mrocznych tych głębiach niema dotąd żadnych drogowskazów — boć to, co nazywa się nauką historią religii, niestety, jest tylko naukowym badaniem zewnętrznych przejawów życia religijnego; — badacz, jeśli człowiek ten na miano badacza jeszcze zasługiwać może, musi rzucać się w głębie na oślep, musi tonąć jak ołowianka, musi sam osobiście przeżyć takie stany, po których raz na zawsze przestaje się być bezstronnym badaczem, ale bez przeżycia których o religii rozprawia się tylko „naukowo“, a to w danym wypadku znaczy — jak głuchy o symfonii.

Takie jest pierwsze niebezpieczeństwo zetknięcia z religią, niebezpieczeństwo, które nazwać by można — utratą „objektywności sądu“ — owej obiektywności, uważanej za dumę społecznego Europejczyka. — Drugim niebezpieczeństwem i warunkiem zetknięcia się z religią jest zapadnięcie w głąb, stracenie oczu dla migotliwie zmiennej wierzchniej warstwy życia.

D. c. n.

JAN HEMPEL.

## o Micińskim

z powodu „Księdza Fausta“.

Z dnem i z głębią łączy go wprowadzenie filozofii czy religii Jaźni którą Miciński niekiedy wspaniale wyraża (np. w końcowej scenie „Nietoty“, gdy Arjama własną mocą, emanacją tego, co jest w nim wiekuiste, pokonywa niekczemnego płaza ziemnego — barona de Mangro), ale za którą nie pójdzie nigdy, której do dna nie przemyśli, a tym bardziej nie przeżyje. Bo wówczas trzeba by opuścić kolorową powierzchnię, trzeba by w ciemną otchłań pograżyć się, w otchłań, gdzie można zrodzić perłę, lecz skąd najczęściej samemu nie wychodzi się wcale. A jakżeż Miciński mógłby się obejść bez „Titaników“, potracających jego wiecznie ruchliwy majestat? — czyż mógłby zapomnieć o pasażerkach „Titanika“, tak chętnie poddających się magicznym jego żrenicom i słuchających wykładów o mis-

OLECHOWSKI.

Dzieje mężczyzny-pow. 1.80.

WULFF.

Żywienie krów dojnych-1.

BIELSKA. Separatka—powieść

z przedmową Zapolskiej — rb. 1.50.

WIERZBIŃSKI. Pięść Marcina Wilczka—pow. 1.50.

Wydawnictwa własne:

Gebethner i Wolff w Lublinie

Telefon № 209.

Krakowskie-Przedmieście 36.

# Ofiarodawcy.

W „Lublińsk. Gubern. Wiedom.“ ogłoszono listę osób, które złożyły ofiary w gotówce lub w naturze na rzecz Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczyńności, utrzymującego „Prilut“ przy ul. Archidjakońskiej, i dla Towarzystwa niesienia pomocy żołnierzom, którzy ucierpieli na wojnie. Organ urzędowy nie wymienia jakiego rodzaju były te ofiary. Spis tych nazwisk przytaczamy poniżej w całości; dwie litery przed nazwiskiem oznaczają, według zwyczaju rosyjskiego, imię i imię ojca.

- |                                 |                                  |                               |
|---------------------------------|----------------------------------|-------------------------------|
| E. W. Kalinina                  | J. S. Bessonow i N. J. Bulicz    | E. G. Pawłowa                 |
| G. N. Taranowski                | St. Miller                       | S. Finkelsztejn               |
| N. N. Ignatjewa                 | P. S. Jaroszenko                 | M. Kłopotowski                |
| N. G. Sierpowski                | M. A. Mitasowa                   | 2-e Tow. Wzajemnego Kredytu   |
| M. W. Sieleckij                 | Mandelbaum                       | Skład apteczny St. Radeckiego |
| Skład aptecz. A. Słonczyńskiego | B. Hertzman                      | Szternfinkiel                 |
| Sklep A. Kuklińskiego           | Rotrubin                         | Lubelskie żydowskie towarzy-  |
| Skład apteczny Klawera          | Br. Krausse                      | stwo „Hazomir“                |
| D. N. Merlin                    | W. Krechowski                    | Inżynier Karwowski            |
| W. K. Sołowjew                  | Skład apteczny Bernatowicza      | G. Lidski                     |
| Skład apteczny Noskiewicza      | Sklep Żyrardowski                | G. Rozenman                   |
| Towarzystwo „Prowodnik“         | O. S. Leontjewa                  | G. Michelis                   |
| J. Chodkiewicz                  | S. Goldcwaig                     | Skład futer Bluzajt           |
| Cukiernia Rutkowskiego          | E. J. Rechtszaft                 | K. Juszek                     |
| Sklep Romanowskiego             | B. D. Warman                     | Rozenberg                     |
| E. Kołaczowski                  | B. S. Głowiński                  | Tochterman                    |
| E. N. i S. I. Wachramiejew      | N. J. Kulesza                    | Fleszler                      |
| Sklep Sz. Wolmana               | J. Vetter                        | Zujew                         |
| E. I. Bałanin                   | D. Wiślicki                      | Zołotarew                     |
| L. Cukier                       | Cukiernia Semadeniego            | Kalinuszkin                   |
| A. Korsak i urzędnicy Magistr.  | Stecki i Haberau                 | Kartaszow                     |
| W. E. Graff                     | Sklep Żurka                      | Machla                        |
| Sklep Brenera i Majzela         | Rabin Klaczkin                   | Kuzniecowa                    |
| O. I. Gieorgiewskij             | L. W. Przanowski                 | J. E. Kurpan                  |
| W. Sobieszczański               | N. Finkelsztejn                  | W. M. Jarnuszkiewicz          |
| 1-e T-wo Pożyczk.-Oszczędn.     | 2-e Tow. Pożyczkowo-Oszczędn.    | S. S. Bromberg                |
| G. Neu                          | Scholtz                          | F. W. Borodzie                |
| W. Karwowski                    | Fabryka wód mineralnych Po-      | S. J. Dietter                 |
| J. Iwański                      | liczkiewiczza                    | Sklep Rakowskiego             |
| Ch. Bach                        | S. J. Sokołowa                   | Skład monopolowy № 1          |
| Sklep G. Majewskiej             | G. E. Sachs                      | Dr. Modrzewski                |
| Sklep A. Zawadzkiego            | A. M. Meskatynow                 | Bracia Frydman                |
| T. K. Łaskiewicz                | M. J. Bołogowskaja               | Domański                      |
| M. Wajuberg                     | Sklep Chazanowa                  | Rajowski                      |
| S. Ignaszewski                  | Kompanja Singer                  | I. S. Talkowski               |
| S. Finkelsztejn                 | A. N. Perekalin                  | W. G. Bursztejn               |
| S. Mokrski                      | Br. Kagan                        | A. Bankin                     |
| J. Kerszman                     | Urzędniczy Kancelarji Lubelskie- | Mandeltraub                   |
| Golikow                         | go Gubernatora                   | W. A. Korzyński               |
| Ch. Szpet                       | Lekarz weterynarji Wolski        | J. N. Koriakin                |
| Skład apteczny Magierskiego i   | K. N. Drozdowski                 | A. I. Kulesza                 |
| Turczynowicza                   | M. J. Szczarański                | Turecka piekarnia             |
| Sklep R. Zombirta               | T. Szczepański                   | Jan Mazurkiewicz              |
| I. J. Piątkowski                | W. J. Gorowoj                    | W. Kardasiewicz               |
| B. Mejersohn                    | I. J. Podbielski                 | A. W. i O. G. Skworcowy       |
| J. S. Kipman                    | Rüdiger                          | A. A. Kurbas                  |
| P. P. Osipow                    | M. Erlich i J. Słobodkin         | A. A. Wojszym-Murdas-Żylin-   |
| L. Praweckij                    | Sklep Forsztetera                | N. A. Czechowskaja [skaja]    |
| K. W. Lewinsohn                 | Pleszczyński                     | M. G. Radziejewicz            |
| Rakszewski                      | W. P. Sliżykow                   | Hr. A. S. Zamoyski            |
| Towarzystwo żydowskich sub-     | Tow. Pożyczkowo - Oszczędn.      | A. D. Orłow                   |
| jektów i pracow. handlow.       | rzemieślników żydowskich         | Czesław Rakowski              |
| Browar br. Kijok                | S. Śliwiński                     | Marek Wajsberg                |
| Urzędniczy Zarządu Akcyzy       | Szerman i Frank                  | Szabsa Rozencwaig             |
| W. Hesse                        | Kantor towarzystwa „Nobel“       | Rachman                       |

Poza tym na ten sam cel złożyły za pośrednictwem Towarzystwa „Hazomir“ 72 osoby i za pośrednictwem Zarządu Tow. Wzajemnej Pomocy Żydowskich Subjektów i drobnych handlujących m. Lublina—206 osób.

## Z ZIEM POLSKICH.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

— Niedziela — „Lilje“

Konfiskata „Skauta“. Skonfiskowany został № 12 „Skauta“, dwutygodnika ilustrowanego sportowego dla młodzieży polskiej, redagowanego przez adw. przys. Br. Bouffała.

Adwokatura warszawska. Według statystyki urzędowej, w r. 1883 przy Warsz. sądzie okręgowym było 189 adwokatów przysięgłych, w tym żydów 44. W r. b. adwokatów przysięgłych jest 515, z tej liczby katolików i ewangelików 415, prawosławnych 11 i żydów 87. Adwokatów, praktykujących od roku 1876 jest 25.

Bezrobocie w Radomiu. W ubiegłą środę zastrejkwali w Radomiu czeladnicy szewscy, żądając podwyższenia płacy. Strejkuje wogóle wraz z chłopcami około 1,500 ludzi. Strejk ma przebieg spokojny.

Wykrycie organizacji bandyckiej. Dochodzenie śledcze, wszczęte po zabójstwie w tomżyńskim czterech bandytów, doprowadziło do wy-

tropienia niebezpiecznej organizacji bandyckiej, noszącej nazwę „mścicieli rewolucyjnych“, której siedziskiem była Warszawa. Ze znalezionych przy zabitych bandytach dowodów stwierdzono, że organizacja mieściła się przy ul. Żelaznej nr. 68. Mieszkanie to, mieszczące się na poddaszu, urządzone było w specjalny sposób: z okna facjaty można było wychodzić na dach, łączący się z sąsiednimi nieruchomościami. Bandyci odnajmowali pokój od wdowy Cwili-chowej, która odnajmowała też kuchnię szewcowi Korzelewskiemu. Stwierdzono, że sublokatorami temi byli 23-letni Mastelarz i 27-letni Edm. Kamiński, niegdyś aktor prowincjonalny. Drugie mieszkanie znajdowało się przy ul. Granicznej, gdzie mieszkał Fr. Modzelewski przywódca bandy i kilku kelnerów, między innymi niejaki Ociapko z Udziałowej. Trzecie mieszkanie znajdowało się na Bródnie, gdzie był skład amunicji. Dochodzenie ustaliło, że zabici pod Łapami byli sprawcami krwawej rozprawy na przystani, podczas której zabici zostali dwaj stójkowi i palacz na statku. Cała sieć organizacji bandyckiej jest już w ręku policji, która aresztowała dotąd około dziesięciu osób.

## Z Lublina i ziemi Lubelskiej.

Teatr Popularny. Dziś wieczorem wodewil „Biedna Dziewczyna“, urozmaicony melodyjną muzyką z pp. Zielińską i Wacławską oraz pp.: Szarkowskim, Wzorczykowskim, Kowalskim i Markowskim w głównych rolach, pozostałą zaś obsadę tworzy całe towarzystwo.

— We wtorek powtórzenie dobrej sztuki Sewera „Marcin Łuba“ (Lichwiarz wioskowy), starannie u nas granej.

— „Zuchy krakowskie“, wodewil, idzie trzeci raz we środę po cenach bardzo niższych (łoże 2 rb. galerja 5 kop).

— W próbach „Sufrażystki“, „Domy polskie“ i „Szaławita“.

Nasi Maturzyści. Lubelską Szkołę Handlową ukończyli w r. b. następujący pp.:

Arciszewski Witold, Bogusławski Jan, Czarniecki Jerzy, Dybrowski Kazimierz, Filipowicz Henryk, Grzędziński Stanisław, Kochgemejn Pinches, Karczmarkiewicz Bolesław, Kaminski Brunon, Kopeć Chwalisław, Kipman Jerzy, Łappa Wacław, Modzelewski Mieczysław, Olszewski Kazimierz, Olszewski Mirosław, Pietrzykowski Witold, Peszel Walerjan, Porębski Otton, Rdułtowski Stanisław, Smoleński Marceci (z odznaczeniem), Ulanowski Stanisław, Wierzbiński Jan, Węgrzecki Zdzisław, Wolanski Józef Tadeusz, Wolański Kazimierz, Wyszyński Tadeusz, Zajączkiewicz Ryszard, Zieliński Antoni, Zuchowski Romuald.

Zakończenie roku szkolnego i rozdanie patentów odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m. o godzinie 12-ej.

Główna wygrana V-go ciągnięcia Loterii klasycznej — rb. 75,000 — padła na № 1302, p. Kolasińskiego, urzędnika Lubelskiej Kasy Przemysłowców.

Zarząd Lub. Tow. Dobroczyńności zawiadamia, że za przykładem lat dawnych wizytacja zakładów dobroczynnych odbędzie się d. 24 b. m. we wtorek: godz. 4 p. p. Ochrona I (Dolna Panny Marji), godz. 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> Ochrona III (na przedm. Piaski), godz. 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Dom Zarobkowy z zakładami w nim znajdującymi się, godz. 7 Schronienie im. małż. Zyszkiewiczów (Rynek № 17), godz. 7 i pół Dom Wdów (na Czwartku).

(x) Bruk na Kośminku. Mieszkańcy Kośminka bracia S. i M. Friedman, A. Wiedeński, Ch. L. Frajtag, B. Dąbrowski i inni otrzymali pozwolenie władz na zabrukowanie własnym kosztem głównej ulicy Kośminka, pod warunkiem, że dozór nad robotami będzie miał inżynier miejski.

O drugą cerkiew w Krasnymstawie. Dnia 16 b. m. miał miejsce uroczysty zjazd archiep. Eulogjusza do Krasnegostawu, gdzie po nabożeństwach i uroczystościach, cerkiewno-patrjotycznych, podczas których rozdawano broszury i odezwy, odbył się u miejscowego duchownego Zukowskiego obiad. Przystole biesiadnym powstała kwestja budowy nowej cerkwi w Krasnymstawie w centrum miasta. Jak wiadomo obecna cerkiew, położona za miastem, jest przerobiona z kościoła unickiego. W okolicach najbliższych Krasnegostawu wcale prawosławnych nie ma, w mieście zaś jest kilkanaście prawosławnych rodzin urzędniczych, a czasem oddział wojska. Pomimo to jednak, działacze chełmscy uznali za konieczną budowę drugiej cerkwi.

Wycieczka cyklistów. Dzisiaj przybywa do Kazimierza na rowerach wycieczka 15 osób z Radomskiego Oddziału Towarzystwa Krajoznawczego.

(x) W roli inspektora podatkowego. Do sklepu p. Szyszko na ul. Szpitalnej przyszedł elegancko ubrany pan w urzędowej czapce i, podając się za inspektora podatkowego, kazał sobie pokazać patent handlowy. Patent okazał się nie w porządku i p. inspektor kazał dopłacić natychmiast 8 rb., grożąc zamknięciem sklepu. Przestraszona pani Szyszko, w nieobecności męża, wręczyła żadaną sumę, prosząc o pokwitowanie. Pan inspektor jednak ją zbuczał i oznajmił, że dopiero za 2 tygodnie otrzyma kwit.

W ten sam sposób domniemany inspektor zwiędził kilka jeszcze sklepów, wszędzie rewidując patenty i żądając dopłaty, w innych miejscach nie udało mu się jednak wyłudzić gotówki. Policja jest na tropie oszusta.

(x) Próba gwałtu. Dnia 20 b. m. około godz. 12 w połud. bawiła się w ogrodzie „Rusalka“ dziesięcioletnia Fela Dr., która będąc spragniona, wpadła do kuchni aby napić się wody. Kucharz Dec zatrzymał dziewczynkę w kurytarzu i usiłował ją zgwałcić, lecz na krzyk dziewczynki puścił i zbiegł.

Przestraszona dziewczynka opowiedziała o wszystkim matce, która zawiadomiła policję. Dec został aresztowany.

OLECHOWSKI. Dzieje mężczyzny-pow. 1.80.  
 WULFF. Żywienie krów dojnych-1.  
 BIELSKA. Separatka—powieść z przedmową Zapolskiej — rb. 1.50.  
 WIERZBIŃSKI. Pięć Marcina Wilczka—pow. 1.50.  
 WYDAWICTWA Własne.  
 Gebethner i Wolff w Lublinie  
 Krakowskie-Przedmieście 36. Telefon № 209.

## TELEGRAMY.

## GROŹNE POŁOŻENIE NA BAŁKANACH

Białogród 21 czerwca. W tutejszych kołach miarodajnych panuje bardzo pesymistyczny pogląd na sytuację; wojna jest uważana za bardzo prawdopodobną.

Przeciw wojnie przemawia tylko ta okoliczność, że żołnierze wzbraniają się walczyć z bratnim narodem, oraz że w wojsku bułgarskim grasuje cholera.

## STANOWISKO AUSTRO-WĘGIER.

Wiedeń 20 czerwca. Organ inspirowany przez koła, zbliżone do następcy tronu, „Reichspost“ pisze, że rząd austriacki przeciwstawi się energicznie temu, aby Rosja miała rozciągnąć obecnie protektorat nad państwami bałkańskimi. Austria pod żadnym warunkiem nie zgodzi się, aby jej wpływy na Bałkanach miały ulec obecnie ograniczeniu przez inne mocarstwo.

## A. KALICKI

## Magazyny jubilerskie

ul. Krak.-Przedm. w Lublinie.

Złoto, srebro, brylanty, plater stołowy, najświeższe i najpiękniejsze fasony. Największy wybór i najtaniej. Przy magazynach otworzona została pracownia artystyczno-grawerska zaopatrzona w najnowsze style. Wykonanie punktualne.

Zostanie otworzony **SKLEP** ze szkłem, fa-  
w dniu 15-go lipca janssem, porce-  
laną i naczyniami emaljowanymi 2078  
przy ul. Królewskiej, Nr 4 (obok Bramy Krakowskiej)  
p. f. **Wacław Żyliński i Bolesław Wilgat.**

Firma egzystuje od 1890 roku.

Pracownia stolarsko-rzeźbiarska  
pozłotnicza

ROBÓT KOŚCIELNYCH, SALONOWYCH,  
ORAZ WIELKI WYBÓR RAM

## K. W. Modzelewskiego

w Lublinie, ul. Bernardyńska № 13.

## CIECHOCINEK

Sanatorium dla dzieci (do lat 15) dra Margulesa



Fabrykę limonjady dobrze prosperującą sprzedam z powodu wyjazdu. Kapucyńska № 5.

Folwark do sprzedania 7 włók dobrej ziemi i łąk, blisko miasteczka i szosy i niedaleko miasta gubernalnego i powiatowego. Cena z zabudowaniami i inwentarzem żywym i martwym po 4000 włók. Zgłaszać się do S. Krzyszyna w Bursynowiznie, gmina Krasnopol, przez Sejny, suwalskiej gub. 2074

Rutynowany korepetytor udziela lekcji za bardzo nieznaczne wynagrodzenie: Bernardyńska 17 m. 5.

Student-technolog przygotowuje na matury rządowe, atostaty, świadectwa i do egzaminów konkursowych w wyższych uczelniach. Wiadomość szpital wojskowy, mieszkanie zawiadowcy. 2071

Student, obeznany szczegółowo z wymaganiami programów, przygotowuje na świadectwa rządowe i do wstąpienia. Z niektórymi z swoich uczniów wyjeżdża na egzaminy do Rosji. Kłopoty z podróżą, egzaminami przyjmuje na siebie. Krakowskie-Przedm. 17, m 4.

Kursy Handlowe  
im. St. Sulimierskiego

Namiestnikowska 14,

w lokalu Szkoły Handlowej Żeńskiej.

W lipcu i sierpniu kancelarja Kursów otwarta będzie od godz. 12—1 pp.  
Kursy polecają swoich wychowanców na posady pracowników handlowych i biurowych.

LEKCJE w nowym roku szkolnym rozpoczynają się w połowie września r. b.

BLIŻSZYCH INFORMACJI udziela kancelarja Kursów codziennie i przyjmuje nowowstępujących kandydatów w powyższym lokalu od godziny 6-ej do 7-ej wieczorem z wyjątkiem świąt i niedziel.

## Wyłączne przedstawicielstwo TAPET

Akcyjnego Tow. Częstocho. Tabo na Lublin, jak również innych pierwszorzędnych fabryk. Najświeższe desenie od 10 kop. za rolkę do najwykwintniejszych poleca firma

**S. D. Mandelbaum** Lublin, Krak.-Przedm. 15.

Desenie zesłoroczne i resztki do 15 rol 50% taniej. — — — Ceny fabryczne.

P.P. właściciele domów korzystają z cen fabrycznych. 2079



IDEAŁEM każdej Pani jest biała i młodzieńcza cera, którą osiągnąć można używając mydła

**„UPPER-TEN”**

Jedynе mydło zawierające w znacznym stopniu białko roślinne.

Nadaje twarzy piękność i urok młodości. Cena 50 kop.

Prawdziwe tylko w niebieskim opakowaniu.

Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych aptekach i składach aptecznych. 1973

Uznane za najlepsze **M-c Cormicka**

Kosiarki, Żniwiarki, Żniwiarko-wiązanki, części zapasowe do tychże.

GRABIARKI „TYGRYSIĄTKO“ i t. p. POSIADA NA SKŁADZIE.

Lubelskie Biuro Handlowe

właściciele: **T. Kujawski M. Milewski i Szwentner**

w Lublinie. Oddziały w Radomiu i Kraśniku. Agientura w Opatowie.

CHICAGO 1893: 7 HONOROWYCH DYPLOMÓW, 2 NAGRODOWE MEDALE.

**KIRCHNER & C<sup>o</sup>**

Towarzystwo Akcyjne

LIPSK — SELLERHAUSEN.

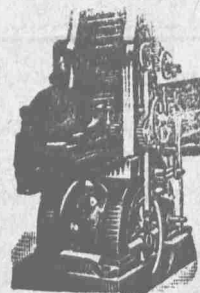
Prosimy zwracać baczną uwagę na naszą firmę.

Największa w Europie fabryka maszyn do pilowania i maszyn do obrabiania drzewa.

Przeszło 150,000 maszyn zostało dostarczonych.

Biuro techniczne — Wrocław, Ernststrasse 10.

WIELKA NAGRODA: Paryż 1900 LEODJUM (LIÈGE) 1905. MEDJOLAN 1906.



Turyń 1911: członek Jury między

Poza konkursem. Bruksella 1910

Do Ameryki, Kanady, Argentyny, Brazylii i t. d.

tania, wygodna i szybka podróż przez **Mysłowice**, na rosyjsko-pruskiej granicy.

Blizszych informacji udziela bezpłatnie Koncesjonowane Przedstawicielstwo Okrętowe  
M. Wajchman—Mysłowice, Prusy